

***Aksjologia dziewictwa konsekrowanego w utworze  
ks. Andrzeja Goldonowskiego „O stanie panińskim krótkie  
zebranie” (1636) na tle staropolskiej literatury pięknej***

***The values of consecrated virginity in father Andrzej  
Goldonowski “Short notes about the state of maidenhood”  
(1636) and in Old Polish literature***

Małgorzata Krzysztofik

UNIWERSYTET JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH

---

**Słowa kluczowe**

dziewictwo konsekrowane, staropolskie piśmiennictwo religijne, Andrzej Goldonowski, paniństwo, panna w literaturze

**Keywords**

consecrated virginity, old Polish religious literature, Andrzej Goldonowski, maidenhood, maiden in literature

**Abstrakt**

W artykule poddaję analizie i interpretacji *O stanie panińskim krótkie zebranie* ks. A. Goldonowskiego (1636). W pierwszej części publikacji przedstawiam biografię ks. A. Goldonowskiego i krótko omawiam ideę dziewictwa konsekrowanego w doktrynie Kościoła Katolickiego. Następnie odpowiadam na pytanie o znaczenie dziewictwa poświęconego Bogu w myśli XVII-wiecznego paulina oraz dla szerszego oglądu tematu prezentuję motyw paniństwa na wybranych przykładach staropolskiej literatury pięknej. Model dziewictwa konsekrowanego propagowany w dziele ks. A. Goldonowskiego był elitarny. Zakorzeniony w religii chrześcijańskiej, znajduje sens jedynie w akcie dobrowolnej ofiary z życia składanej w imię miłości do Chrystusa. Staropolska literatura piękna nie zaleca go ze względów demograficznych, politycznych i społecznych. Epoka, w której kobiety masowo umierały w trakcie porodów, średnia życia była znacznie krót-

sza niż obecnie, a liczne wojny skutkowały drastycznym spadkiem populacji, potrzebowała wzorca kobiety – żony, matki oraz zaradnej, skrzętnej gospodyni.

### **Abstract**

In this article I present the analysis and interpretation of O stanie panieńskim krótkie zebranie *Short notes about the state of maidenhood* (1636) by father Andrew Goldonowski. In the first part of the publication I depict a biography of Fr. A. Goldonowski and I briefly discuss the idea of consecrated virginity in the doctrine of the Catholic Church. Then I answer the question about the importance of virginity consecrated to God in the views of the seventeenth-century Pauline monk and – for a broader overview of the topic – I present the motif of virginity on selected examples of old Polish literature. The model of consecrated virginity propagated in the work of Fr. A. Goldonowski was elitist. Rooted in the Christian religion, it is meaningful only in the act of voluntary life sacrifice submitted in the name of love for Christ. Because of demographic, political and social reasons the old Polish literature does not recommend it. In the era when women massively died during childbirth, the average lifespan was much shorter than today, numerous wars resulted in a drastic decline in the population, the most preferred pattern of women was wife, mother and resourceful, industrious housewife.

**Aksjologia dziewictwa konsekrowanego w utworze ks. Andrzeja Goldonowskiego *O stanie panińskim krótkie zebranie* (1636) na tle staropolskiej literatury pięknej**

## Wstęp

Pisanie o kobietach samotnych, pannach żyjących w dobie staropolskiej, stanowi temat trudny ze względu na niedostatek, często brak zachowanych źródeł historycznych i literackich (np. listów, testamentów, ksiąg metrykalnych, sądowych, pamiętników, dzienników, sylw), na które można by się powołać, by poczynić wiarygodne analizy oraz zestawienia statystyczne. Nie znamy dokładnie skali zjawiska samotności kobiet epok dawnych. Zagadnienie to sporadycznie bywało tematem refleksji historyków, o czym Andrzej Wyrobisz pisze:

Problemu kobiet samotnych historycy do niedawna w ogóle nie dostrzegali. Dopiero badania nad demografią historyczną [...] ujawniły znaczną liczbę kobiet żyjących w definitywnym celibacie w społeczeństwach Europy przedprzemysłowej. [...] O osobach żyjących w definitywnym celibacie i o kobietach samotnych w czasach staropolskich można znaleźć w polskich opracowaniach co najwyżej luźne wzmianki<sup>1</sup>.

Przyczyny tego faktu autor postrzega w utrwaleniu w środowisku naukowym dwóch stereotypów. Pierwszym było przeświadczenie o rodzinie jako podstawowej komórce społecznej, ogarniającej wszystkich członków, drugim – patriarchalny model kultury, zakładający podporządkowanie kobiety mężczyźnie.

W historycznoliterackim ujęciu tematu nie chodzi jedynie o statystykę. Konsekwencją poważnych niedostatków materiału źródłowego jest niemożność pełnej charakterystyki zjawiska, mającej na uwadze wielorakie rodzaje samotności analizowanej z różnych punktów widzenia (kobiety, jej najbliższych, szerszego grona społecznego itp.). Termin 'kobieta samotna' jest bardzo szeroki, ponieważ obejmuje panny na wydaniu, stare panny, wdowy, samotne matki, osoby porzucone, służące, rezydentki, nędzarki itp. Samotność w przypadku każdej z wymienionych tu grup kobiet może być zarówno świa-

<sup>1</sup> A. Wyrobisz, *Recenzja książki: Cezary Kukło, Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Studium demograficzno – społeczne*, „Przegląd Historyczny” 89/2, s. 311.

domym wyborem, jak i dopustem losu, który sprawił, że z jakichś przyczyn zamążpójście (oraz trwanie w związku małżeńskim) okazało się niemożliwe.

Literatura piękna i piśmiennictwo doby staropolskiej przekazały nam wizerunek kobiety – młodej dziewczyny oczekującej zamążpójścia, troskliwej matki, żony, zaradnej gospodyni, zakonnicy itp.<sup>2</sup>. Sporadycznie natomiast pojawia się temat kobiety – panny żyjącej w świecie (tzn. poza wspólnotą zakonną), świadomie wybierającej celibat w imię miłości do Chrystusa i Kościoła. Przykładem tekstu poruszającego to zagadnienie jest ks. Andrzeja Goldonowskiego *O stanie panieńskim krótkie zebranie* (1636), którego autor zaleca kobietom drogę dziewictwa konsekrowanego.

Celem niniejszej publikacji jest interpretacja starodruku, która ma odpowiedzieć na pytanie o znaczenie dziewictwa konsekrowanego w myśli autora w odniesieniu do doktryny katolickiej. Dla szerszego oglądu tematu, obrazującego kontekst społeczny omawianego zjawiska, zasygnalizuję zagadnienie wartości panieństwa na wybranych przykładach staropolskiej literatury pięknej. W pierwszej części artykułu przedstawię biografię oraz twórczość ks. A. Goldonowskiego i krótko omówię ideę dziewictwa konsekrowanego w doktrynie Kościoła Katolickiego. W drugiej scharakteryżuję istotę dziewictwa konsekrowanego w *O stanie panieńskim krótkim zebraniu*... Niestety brak źródeł uniemożliwia na obecnym etapie badań skonfrontowanie poglądów ks. A. Goldonowskiego ze statystyczną skalą zjawiska oraz z mentalnością zbiorową XVII w., w której utrwalone zostały stereotypy postrzegania panny czy też starej panny – dziewicy przez innych członków społeczeństwa (w tym aspekcie powołałam się jedynie na kilka utworów literackich).

<sup>2</sup> Literatura przedmiotu jest obszerna, dlatego z uwagi na szczupłość miejsca wymienię niektóre reprezentatywne publikacje. Zob. np.: M. Bogucka, *Gorsza płeć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa 2005; *Kobieta w kulturze średniowiecznej Europy*, red. A. Gąsiorowski, Poznań 1999; A. Radzimiński, *Kobieta w średniowiecznej Europie*, Toruń 2012; *Kobieta epok dawnych w literaturze, kulturze i społeczeństwie*, red. I. Maciejewska, K. Stasiewicz, Olsztyn 2008; K. Rajtaczak, *Edukacja kobiet w kręgu dynastii piastowskiej w średniowieczu*, Poznań 2005; H. Dziechcińska, *Kobieta w życiu i literaturze XVI-XVII w.*, Warszawa 2001; *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012; C. Kukło, *Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Studium demograficzno-społeczne*, Białystok 1998; M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce. Kobieta w społeczeństwie polskim XVI-XVIII wieku na tle porównawczym*, Warszawa 1998; Z. Kuchowicz, *Wizerunki niepospolitych niewiast staropolskich XVI-XVIII wieku*, Łódź 1974; J. Partyka, „Żona wyćwiczona”. *Kobieta pisząca w kulturze XVI i XVII wieku*, Warszawa 2004; M. Borkowska OSB, *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2002.

## Ks. Andrzej Goldonowski – życie i działalność literacka

Ks. Andrzej Goldonowski, też Gołdonowski (1596-1660), jest jednym z najwybitniejszych księży paulinów doby staropolskiej. Do zakonu wstąpił w 1615r. Nowicjat odbywał na Jasnej Górze, profesję złożył w 1616r. Studiował filozofię (w Kaliszu) oraz teologię (w Poznaniu; uzyskał stopień doktora teologii). Pełnił ważne funkcje kościelne i zakonne m.in. jako lektor filozofii i teologii moralnej, kaznodzieja, spowiednik apostołski, promotor, dyrektor oraz ojciec duchowy bractw, magister nowicjuszy na Jasnej Górze, przeor klasztorów, proboszcz, komisarz i wizytator generalny prowincji polskiej z prawami generała zakonu. Zasłużył się również jako budowniczy kaplic, kościołów i mecenas sztuki. Był cenionym zakonnikiem, kapłanem oraz pisarzem religijnym i historycznym, który swoją gorliwą działalnością przyczynił się do odnowy życia zakonnego<sup>3</sup>.

Ks. A. Goldonowski pisał po polsku, łacinie i niemiecku. Podejmował tematykę maryjną, hagiograficzną, bracką (bractwo Anioła Stróża), historyczną (początki zakonu paulinów) i społeczną. Bibliografia Karola Estreichera wymienia następujące dzieła Goldonowskiego<sup>4</sup>: *Bractwo Ś. Anioła Stróża...* (1641), *Diva Claromontana, seu imaginis eius orgio, translatio, miracula* (1642), *Επιδειγμα seu brevis cognitio ortus et Originis Ordinis antiquissimi S. Pauli Primi Eremitae* (1635), *Poema historicum de S. Paulo Primo Eremita...* (1628), *Stan wdowiej albo małe opisanie, z zaleceniem jego* (1635), *O stanie panięskim krótkie zebranie* (1636), *Summariusz historyjey o obrazie Panny Maryjey, który jest na Jasnej Górze Częstochowskiej...* (1639), *Ursprung, Translation und Wunderzeichen dess weitberühmbten Mariae-Bilds von Zestochau in Polen etc.* (1648), *Krótkie zebranie świętobliwych żywotów...* (1622), *Krótkie zebranie świętobliwego żywota S. Izydora...* (1629), *Żywot św. Philippa Nerusza...* (1625). Twórczość literacką ks. A. Goldonowskiego Kazimierz Kaczmarczyk komentuje następująco:

Był pisarzem w stylu epoki w dziedzinie hagiografii, moralności i historii Kościoła w Polsce, czytowanym w XVII w., a także za granicą. [...] Styl miał gładki, język czysty, wolny od makaronizmów, w wywodach jasny, z widocz-

<sup>3</sup> „Wizytował klasztory paulińskie i reformował w nich życie wewnętrzne zakonników, przyczynił się do ugruntowania nowych klasztorów w Łęczycach i Konopnicy, organizował bractwa po klasztorach” – K. Kaczmarczyk, hasło ‘Goldonowski Andrzej’, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959-1960, s. 246.

<sup>4</sup> Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, hasło ‘Goldonowski Andrzej ks.’, cz. III, t. VI, ogólnego zbioru t. XVII, Kraków 1899, s. 215-217.

nymi śladami wpływów Reja, o treści zgodnej z kanonami kontrreformacji i szlacheckiego sarmatyzmu<sup>5</sup>.

Rama wydawnicza utworu *O stanie panieńskim krótkie zebranie* (paginacja *in 4-to*, 26 kart nieliczbowanych) obejmuje: kartę tytułową (*O stanie panieńskim krótkie zebranie przez W. X. Andrzeja Goldonowskiego Zakonu Ś. Pawła Pierwszego Pustelnika. Za pozwoleniem starszych*. W Krakowie w Drukarni Macieja Andrzejowczyka, Roku Pańskiego 1636), pozwolenie na druk wydane przez Generała Zakonu ks. dra Marcina Gurowicza (A1v), list dedykacyjny *Jaśnie Wielmożnej Pannie, P. Izabeli Tęczyńskiej, Hrabiance na Tęczynie, Wojewodziance Krakowskiej, Dobrodziejce M. Zakonu naszego* (A2r-A4r), list *Do Czytelnika* (A4v) i właściwy tekst, podzielony na piętnaście krótkich rozdziałów (B1r-G2r). Na karcie ostatniej widnieje drzeworytowa ilustracja panieństwa.

Ks. A. Goldonowski w liście dedykacyjnym zawarł główne myśli, które rozwinął w tekście właściwym. Nieprzypadkowo adresatką wypowiedzi uczynił pannę, Izabelę Tęczyńską. Zwracając się do wojewodzianki, dobrodziejki zakonu, podkreślił ogromną wartość stanu panieńskiego, wysoko szacowanego przez Ojców Kościoła, a nawet przez narody pogańskie. Za główną cechę panieństwa uznał czystość, której wzorem jest Jezus Chrystus i Najświętsza Maryja Panna. Panieństwo porównał do stanu anielskiego, uznając je za drogę życia lepszą od małżeństwa. Informacje o adresatce utworu są skąpe – autor (spowiednik Tęczyńskiej) idealizuje jej obraz w sposób zgodny z konwencjami gatunku, jakim jest list dedykacyjny. Wybrała i umiłowała panieństwo, „minąwszy wielkie i godne osoby do stanu małżeńskiego” (A3r), dzięki czemu szczęśliwie żyje pełnią cnót właściwych osobie samotnej. Cechuje ją pokora, ożywione życie religijne, hojność w udzielaniu jałmużny, powściągliwość oraz troska o ubogich. Znana jest z wzorowych obyczajów, licznych dzieł miłosierdzia, częstego słuchania Mszy św., postów, przyjmowania Komunii św., pracy w Bractwie Anioła Stróża, wytrwałej modlitwy i medytacji. W panegirycznej dedykacji pobrzmiewają typowe dla wanitatywnej kultury baroku myśli o przemijaniu bogactw, zaszczytnych tytułów, urzędów i majątku. W obliczu śmierci, która odziera człowieka ze wszelkich dóbr doczesnych, wartość mają jedynie cnota, święte obyczaje i miłosierne uczynki. Dedykację kończy retoryczny zwrot do Tęczyńskiej z prośbą o przyjęcie książki oraz życzeniami wytrwałej służby Bogu, a po zakończeniu życia doczesnego, wiecznej nagrody w niebie.

W krótkim liście *Do Czytelnika* zakonnik ponownie porównuje panieństwo do stanu anielskiego, a na potwierdzenie swoich wywodów cytuje zdanie św. Augustyna: „Panieństwo i czystość przechodzi stan ludzki, bo przez

<sup>5</sup> K. Kaczmarczyk, op. cit., s. 246-247.

nie człowiek aniołom podobnym się staje, wszakże większe jest zwycięstwo panien w czystości niż aniołów, aniołowie bowiem bez ciała żyją, panny w ciele zwycięstwa z triumfem dostają” (A4v).

Lektura tekstu uświadamia, że paulin był człowiekiem dobrze wykształconym, erudytą znającym Pismo Święte, Tradycję i reguły retoryki. Fundamentem rozważań czyni Biblię oraz nauczanie doktorów i Ojców Kościoła. W argumentacji i dowodzeniu własnych przekonań powołuje się na perykopy ze Starego i Nowego Testamentu (Księga Rodzaju, ewangelie, listy św. Pawła, Apokalipsa) oraz pisma m.in. takich autorów, jak: św. Ambroży, św. Augustyn, św. Ignacy, św. Bonawentura, św. Hieronim, św. Chryzostom, św. Bernard, św. Bazyl, św. Fulgencjusz, św. Grzegorz z Nazjanzu, św. Cyprian, św. Atanazy, Teodoret, Orygenes, Tertulian, Baroniusz. Cytowanie Biblii i Tradycji, w sztuce wymowy znane jako ‘argument z autorytetu’<sup>6</sup>, nie tylko miało świadczyć o wysokiej kulturze literackiej autora, ale również podnosiło w oczach czytelników wartość przekazu przez potwierdzenie go literą Pisma i powszechnie uznawanych myślicieli chrześcijańskich.

## Dziewictwo konsekrowane w doktrynie Kościoła Katolickiego

W historii Kościoła już od pierwszych wieków obecne są dziewice konsekrowane – kobiety samotne z wyboru, czynionego w imię wartości duchowych. Ich sposób życia był komentowany przez wielu myślicieli, teologów i Ojców Kościoła (m.in. Tertuliana, Cypriana z Kartaginy, Ambrożego z Mediolanu, św. Augustyna, Jana Chryzostoma). Pojawienie się żeńskich zgromadzeń zakonnych nie doprowadziło do zaniku tego modelu życia. Po Soborze Laterańskim II (1139r.) zaprzestano konsekracji dziewcząt, natomiast od Soboru Watykańskiego II idea dziewictwa konsekrowanego odradza się w kościołach lokalnych. W *Obrzędzie Konsekracji Dziewic (Ordo concecracionis virginum* 31 maja 1970 r.) zawartym w posoborowym Pontyfikale Rzymskim czytamy o istocie i skutkach konsekracji oraz obowiązkach dziewic:

Dziewica staje się osobą poświęconą, wielkim znakiem miłości Kościoła do Chrystusa i eschatologicznym obrazem niebieskiej Oblubienicy i przyszłego życia. Przez ten obrzęd Kościół wyraża swą miłość do dziewictwa oraz błaga w nim Boga o łaskę dla dziewic i o zstąpienie na nie Ducha Świętego. [...] Dziewice poświęcone Bogu, z natchnienia Ducha Świętego ślubują czystość, aby bardziej kochać Chrystusa i lepiej służyć bliźnim. Dziewice chrześcijańskie, zgodnie ze swym stanem i otrzymanymi charyzmatami, powinny się oddawać pokucie, dziełom miłosierdzia, apostołstwu i gorliwej modlitwie<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> Zob. J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Wrocław 2000, s. 105.

<sup>7</sup> *Obrzęd konsekracji dziewic (Ordo consecrationis virginum* 31 maja 1970), [w:] *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła od Vaticanum II do Vita consecrata*, oprac. ks. B. Hylla CR, Kraków 1998, s. 102.

Do obrzędu konsekracji dopuszczane są obecnie zarówno zakonnice, jak i kobiety żyjące w świecie, które nie zawarły związku małżeńskiego ani 'nie żyły jawnie w stanie przeciwnym czystości', nadto ich postawa daje rękojmię wytrwania w dziewictwie poświęconym służbie Kościołowi<sup>8</sup>. Jako widome znaki konsekracji otrzymują one welon i obrączkę.

Zagadnienie samotności poświęconej Bogu stanowi aktualny temat nauczania Kościoła. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy:

Chrystus jest centrum życia chrześcijańskiego. Więż z Nim zajmuje pierwsze miejsce przed wszystkimi innymi więzami rodzinnymi lub społecznymi. [...] Sam Chrystus powołał niektórych, by szli za Nim, przyjmując taki sposób życia, którego On pozostaje wzorem. [...] Dziewictwo dla Królestwa Bożego jest rozwinięciem łaski chrztu, wymownym znakiem pierwszeństwa więzi z Chrystusem, żarliwego oczekiwania na Jego powrót, znakiem, który przypomina także, że małżeństwo jest rzeczywistością obecnego świata, który przemija<sup>9</sup>.

Ten temat obecny jest również w nauczaniu Jana Pawła II. W *Liście apostołskim o godności i powołaniu kobiety z okazji Roku Maryjnego (Mulieris dignitatem 1988r.)* papież skomentował perykopę ewangeliczną: „Jeśli tak ma się sprawa człowieka z żoną, to nie warto się żenić” (Mt 19,10) w kontekście dziewictwa dla Królestwa oraz macierzyństwa wedle Ducha. W dziewictwie dobrowolnie oddanym Bogu rozwija się oraz realizuje w sposób szczególnie powołanie i godność kobiety stającej się 'bezinteresownym darem dla Boga':

W tak pojętym dziewictwie dochodzi do głosu tak zwany radykalizm Ewangelii: wszystko opuścić i pójść za Chrystusem (por. Mt 19,27). Nie można tego porównywać z samą bezżennością w znaczeniu niezawarcia małżeństwa, gdyż dziewictwo nie ogranicza się do samego 'nie', natomiast zawiera głębokie 'tak' w porządku obłubieńczym: oddanie siebie z miłości w sposób zupełny i niepodzielny<sup>10</sup>.

*Posynodalna adhortacja apostołska o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie (Vita consecrata 1996r.)* zawiera przesłanie nadziei oraz radości płynących z faktu odrodzenia się 'starożytnego stanu dziewic Bogu poświęconych', które są „szczególnym eschatologicznym wizerunkiem nie-

<sup>8</sup> Ibidem, s. 102.

<sup>9</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994 s. 383, hasło 'Dziewictwo dla Królestwa Bożego'.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *List apostołski o godności i powołaniu kobiety z okazji Roku Maryjnego (Mulieris dignitatem)*, [w:] *Życie konsekrowane w dokumentach...*, s. 293.



biańskiej Oblubienicy i przyszłego życia, w którym Kościół zazna wreszcie pełni miłości do Chrystusa-Oblubieńca<sup>11</sup>.

Ten krótki rys historyczny uzmysławia dowartościowanie w aktualnym nauczaniu Kościoła drogi życia samotnego przeżywanego w imię miłości do Boga oraz bliźnich. Jedynie ta motywacja uzasadnia rezygnację z małżeństwa: „Tylko Królestwo niebieskie jest usprawiedliwieniem dziewictwa chrześcijańskiego”<sup>12</sup>. Idea dziewictwa konsekrowanego (w przeciwieństwie do myśli o powołaniu zakonnym) wciąż jednak jest słabo obecna w powszechnej mentalności, co wynika z faktu, iż stanowi wybór rzadki, sporadyczny, jednocześnie niezrozumiały lub nie do końca zrozumiały we współczesnej kulturze masowej, lansującej konsumpcyjny styl życia.

### **Religijny i eschatologiczny wymiar dziewictwa konsekrowanego w myśli ks. A. Goldonowskiego**

Ks. A. Goldonowski wykład o stanie panińskim rozpoczyna wyjaśnieniem pojęć: ‘czystość’ oraz ‘panieństwo’. Wyróżnia trzy rodzaje czystości, interpretowanej w kontekście przykazania „nie cudzołóż”: małżeńską, wdowią oraz panińską. Nakazuje przestrzeganie jej nie tylko w uczynkach, ale również w myślach. O randze czystości świadczy fakt, iż porównana została do ‘zacnego klejnotu’, ‘nieskazitelności niebieskiej i boskiej’, ‘żywota jakby niebieskiego’. Czystość jest dwojakiego rodzaju: „Jedna, gdy kto po utraceniu własnego panieństwa chowa czystość, takowa czystość tylko ma być zwana czystością, a nie panieństwem. Druga, gdy z niewinności wziętą czystość mamy, ta sama czystość panieństwem się zowie” (B4r). Z tego rozróżnienia wnioskować można, iż słowo ‘panieństwo’ jest dla autora synonimem dziewictwa.

Wartość dziewiczego panieństwa ks. A. Goldonowski rozpatruje w odniesieniu do religijnego i eschatologicznego wymiaru ludzkiego istnienia. Zakonnik nie ma jednak na celu opisywania zalet życia w klasztorach żeńskich, ale podejmuje temat kobiet samotnych, dziewic żyjących w domu rodzinnym, które w imię miłości do Chrystusa i Kościoła rezygnują z zawarcia małżeństwa. Obszerny fragment utworu poświęcony jest funkcji perswazyjnej, mającej na celu udowodnienie wyższości panieństwa nad stanem małżeńskim. Autor nie neguje znaczenia tego ostatniego, ponieważ Kościół podniósł je do rangi sakramentu, ale za herezję uznaje pogląd głoszący, że stan paniński ma taką samą wartość u Boga jak stan małżeński. Przytacza oraz

<sup>11</sup> Ibidem, 461.

<sup>12</sup> *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, przeł. i oprac. K. Romaniuk, Poznań 1990, s. 255, hasło ‘dziewictwo’.

obala argumenty innowierców (m.in. Jowiniana 340–410 r.) głoszących, że: „Stan małżeński jest najpotrzebniejszy. [...] żaden inny nie jest, jeno ten z woli Boga i ustanowienia jego” (C3r).

Racje innowierców wypływają z przeświadczenia, iż ślub czystości jest niezgodny z przykazaniami Bożymi, ponieważ po stworzeniu mężczyzny i kobiety Bóg dał im polecenie, by rozmnażali się i zapelniali ziemię (zob. Rdz 1,28 i 9,1). Człowiek w swej słabości i grzeszności nie potrafi dochować składanych obietnic. Jednocześnie wielu ślubuje dziewictwo nie z pobudek religijnych, ale dla zaszczytów, bogactw, dostojności oraz otrzymania władzy w Kościele. W nauczaniu św. Pawła obecne jest przekonanie o tym, że „lepiej iść za mąż niż cierpieć upalenie” (por. 1 Kor 7,1–9<sup>13</sup>).

Polemika z tymi poglądami toczona jest przez zakonnik przy użyciu argumentu z autorytetu. Stwierdza on, że perykopa Rdz 1,28 mówiąca o zaludnieniu ziemi to pozwolenie, a nie przykazanie, które było dobre „na on czas, gdy miała być napełniona ziemia, a nie teraz, kiedy ma być napełnione niebo” (F1v). Przywołuje apokaliptyczną wizję orszaku Baranka „Ci są, którzy się nie pokalali z niewiastami, bo są pannami: ci naśladują Baranka, kędykolwiek idzie” (F1r), która jego zdaniem ma udowodniać upodobanie Boga w dziewictwie. Współczesna egzegeza biblijna podkreśla trudności w rozumieniu tego wersetu Apokalipsy (Ap 14,4: „To są ci, którzy z kobietami się nie splamili: bo są dziewicami; ci, którzy Barankowi towarzyszą, dokądkolwiek idzie”). W Biblii Tysiąclecia słowo ‘dziewice’ odnoszone jest do Kościoła wiernego Chrystusowi<sup>14</sup>. William Barclay (1907–1978), duchowny Kościoła Szkocji, profesor teologii i krytyki biblijnej, pisze:

Czy chodzi o tych, którzy zachowali czystość bez kontaktów seksualnych? Trudno z tym się zgodzić, gdyż ludzi tych nie określa się jako po prostu czystych, lecz jako dziewiczych, to znaczy nie mających do czynienia ze stosunkami seksualnymi w ogóle. [...] Czy o tych, którzy pozostają w celibacie? Wkrótce nadeszły czasy, gdy dziewictwo Kościół zaczął uważać za najwyższą jakość chrześcijańskiego życia, dostępną tylko dla tych, którzy powstrzymywali się od związków małżeńskich. [...] Jezus pochwalał małżeństwo [...]. Paweł wysoko cenił małżeństwo [...]. Co w takim razie możemy powiedzieć o naszym tekście? Jeżeli potraktujemy go uczciwie, musimy dojść do wniosku,

<sup>13</sup> W tłumaczeniu XX-wiecznym: „Lecz jeśli nie potrafiliby zapanować nad sobą, niech wstępują w związki małżeńskie” (1 Kor 7,9) – Biblia Tysiąclecia, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, wyd. 3, Poznań–Warszawa 1988. Cytowane w niniejszej publikacji kolejne perykopy biblijne we współczesnym tłumaczeniu pochodzą z tego wydania.

<sup>14</sup> Werset Ap 14,4 w opatrzonej jest komentarzem: „Dziewiczym jest Kościół w swej wierności dla Chrystusa, tak jak odstępstwo określa Pismo Święte mianem cudzołóstwa”.

że pochwała on celibat i dziewiczność, co nie znaczy, że pomniejsza wartość małżeństwa<sup>15</sup>.

Odpierając pozostałe argumenty innowierców, ks. A. Goldonowski wyjaśnia, że człowiek z pomocą Boga jest w stanie dotrzymać złożonych obietnic („Wszystko mogę w tym, który mnie posila”<sup>16</sup>). Zarazem podkreśla, że nie należy negocjować wartości ślubów z powodu grzeszności człowieka. Zakonnik przytacza również te wypowiedzi św. Pawła, w których apostoł narodził zaleca życie w samotności<sup>17</sup>.

O stanie panieńskim krótkie zebranie przenika idea ogromnej wartości dziewictwa, co podkreśla szereg określeń, porównań oraz symboli odwołujących się do sfery *sacrum*. Dziewica jest: kwiatem ślicznym Kościoła Bożego, oblubienicą Chrystusa, przybytkiem Ducha Świętego, gołębicą, srebrem, złotem, gwiazdą w ręku Pańskim, aniołem: „Panienstwo równa się aniołom, jeśli się dalej będziemy badać, tedy i przechodzi, gdyż w ciele będącym odnosi się zwycięstwo, jakiego anieli nie mają” (B1v). Wzory do naśladowania tego modelu życia autor znajduje w Biblii, Tradycji oraz historii Kościoła. Daje przykłady: Jezusa Chrystusa, Najświętszej Maryi Panny, św. Jana Chrzciciela, św. Jana apostoła, męczenników, biskupów, mnichów itp.

Zdaniem paulina dziewictwo cielesne musi łączyć się z duchowym, ponieważ zachowanie tego pierwszego bez odpowiedniej postawy wewnętrznej nie ma wymiaru sakralnego. Przestrzega, że na oba nieustannie czyha diabeł – cielesne dziewictwo chce odebrać przez działania człowieka, duchowe – przez swoją siłę. Dziewictwo jest wartością bezcenną również z tego względu, że jako jedyne i niepowtarzalne, raz utracone już nigdy nie może zostać zwrócone nawet przez wszechmogącego Boga. Autor przeciwny jest porywaniu panien i wdów w celu zmuszania ich do małżeństwa, dlatego nakazuje za takie czyny surowe kary. Opisuje także historię napadnięcia klasztoru przez pogan. W obliczu poważnego zagrożenia ksieni poprosiła zakonnice, by dla zachowania czystości zeszpeciły się (odcięły brzytwą nosy i pocięły twarz). Gdy rozbójnicy je zobaczyli, podpalili klasztor i wszystkie mniszki zginęły śmiercią męczeńską.

Zakonnik usilnie zachęca kobiety, by ze względu na miłość do Chrystusa składały śluby czystości, ponieważ Stwórca hojnie wynagrodzi je w niebie – będą nosić specjalną koronę, ‘prześwietne szaty’ oraz doświadczać dobrodziejstw, o których św. Paweł pisze w Pierwszym Liście do Koryntian<sup>18</sup>. Autor

<sup>15</sup> W. Barclay, *Objawienie św. Jana*, t. 2, przeł. K. Wiazowski, Warszawa 1891, s. 139-140.

<sup>16</sup> Zob. Flp 4,13: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”.

<sup>17</sup> Zob. np. 1 Kor 7,1; 1 Kor 7,31-32.

<sup>18</sup> 1 Kor 2,9: „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują”.

wyjaśnia, że po takich ślubach nie wolno im zawrzeć małżeństwa, gdyż wiązałyby się to z grzechem krzywoprzysięstwa, świętokradztwa i cudzołóstwa („Oblubienica Chrystusowa wiarę złamie nie człowiekowi śmiertelnemu, ale nieśmiertelnemu Panu i Bogu swemu” F3v). Dziewice konsekrowane mogą jego zdaniem nosić oznaki panieństwa (np. welon).

Panna poświęcona Bogu powinna wzrastać w cnotach pobożności, miłości i bojaźni Bożej, pokory, wstydlivosti oraz milczenia. Zobowiązana jest do strzeżenia zmysłów przed grzechem (m.in. umiarkowania w jedzeniu, pićciu) oraz skromności „na twarzy, w chodzie, w ubierze, w mowie, postawie, we wszystkim ciele” (C2r). Dlatego nie może sama pokazywać się na ulicy, a jeżeli ktoś ją zobaczy, ma zdumiony w podziwie powiedzieć, „że to jest postać żywego Boga”. Postulowany przez paulina ideał ukazuje kobietę miłującą samotność, wystrzegającą się kontaktów z ludźmi, a zwłaszcza unikającą mężczyzn oraz żyjącą w cieniu matki, która pilnuje jej cnoty:

Przynależy na panny bać się i na każdą i wszelką wszelkiej mężczyzny bytność lękać się i każdej mowy męskiej wstydzic się; daleko więcej panience z mężczyzną w rozmowy się wdawać, a cóż w igrzyska, śmiechy [...]. Nigdziej nie chodź bez matki, która się o twoję czystość barzo stara. [...] Tam, gdzie mężczyzna jest, nigdy nie przebywać, a daleko więcej żarty jakie z nim czynić, czego Boże uchwaj (C1v-C2v).

*O stanie panińskim krótkie zebranie* jest pochwałą modelu życia kobiety samotnej, panny, która dobrowolnie wyrzeka się małżeństwa w imię oblubieńczej miłości do Chrystusa. Sens takiego wyboru może być rozumiany, wartościowany oraz oceniany jedynie w perspektywie sakralnej, ponieważ wszelkie świeckie motywacje nie znajdują uzasadnienia (może z wyjątkiem rezygnacji z małżeństwa w imię wygodnego i spokojnego bytu, dalekiego od odpowiedzialności za wychowanie dzieci i troski o zabezpieczenie potrzeb materialnych rodziny).

Dziewictwo konsekrowane, dowartościowane w XX-wiecznym nauczaniu Kościoła Katolickiego, z pewnością nie było wzorcem popularnym w czasach Pierwszej Rzeczypospolitej. Różne role kobiet w kulturze staropolskiej omawia świetny znawca obyczajów, Jan Stanisław Bystron, który nie porusza tematu starych panien – dziewic<sup>19</sup>. O wychowaniu dziewcząt notuje uwagi zbieżne z postulatami ks. A. Goldonowskiego: „Dziewczęta były zamknięte, izolowane, pod ostrą kontrolą matki czy ochmistryni”<sup>20</sup>. Ten wzorzec wychowania utrwalony został w wierszu Wacława Potockiego:

<sup>19</sup> Zob. J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVIII*, Warszawa 1976, t. 2, s. 126-155.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 150.

Żadna wstydliva panna, wdowa i mężatka  
Nie mówi, nie bawi się z mężczyzną bez świadka,  
Gdyż choćby dla mówienia zesłi się pacierzy,  
Nie dla czego innego, żaden nie uwierzy<sup>21</sup>.

W towarzystwie obcych mężczyzn młode dziewczyny zobowiązane były do zachowania milczenia. Ich zamążpójście było decyzją rodziców, wobec której musiały wykazać posłuszeństwo:

Małżeństwa kojarzyli rodzice; długie rozmowy domowe i pertraktacje rodzin doprowadzały do postanowień, wobec których synowie, a zwłaszcza córki musiały być posłuszne [...]. Panny, troskliwie izolowane w domu i co najwyżej na pewien czas oddawane do klasztoru na naukę, przywykłe ślepo słuchać rodziców, były zupełnie od ich woli uzależnione<sup>22</sup>.

### Panieństwo w staropolskiej literaturze pięknej (wybrane przykłady)

O ile wybór przez kobiety klasztoru był w czasach Pierwszej Rzeczypospolitej zrozumiały i społecznie aprobowany<sup>23</sup>, to z lektury literatury pięknej epok dawnych wywnioskować można, że proponowana przez paulina droga do świętości (stara panna żyjąca w domu rodzinnym) nie była kulturowym modelem powszechnie znanym, znajdującym aprobatę w otoczeniu kobiety. Na próżno szukalibyśmy pochwały modelu dziewictwa konsekrowanego w najpopularniejszych tekstach staropolskiej literatury parenetycznej. Przykładowo w *Żywocie człowieka poczciewego*, będącym wzorcem głęboko zakorzenionym w kulturze szlacheckiej i mentalności wielu pokoleń Polaków, Mikołaj Rej wymienia cztery stany życia (dziewiczy, wdowi, 'bezzakonny a w sobie wolny', małżeński), ale zarazem z całą siłą argumentacji podkreśla, że Bóg najbardziej ceni małżeństwo: „Panu Bogu nie podoba i żaden nie jest poczciewszy [stan – M. K.] tak ku pobożnemu żywotowi, jako też i ku innym sprawom świata tego, jako stan małżeński”<sup>24</sup>.

Podobnie rzecz się ma z wieloma innymi tekstami dawnej literatury pięknej. Myśl o panieństwie i dziewictwie pojawia się tu w kontekście wyboru życia za murami klasztorными. Ten temat porusza przykładowo Wacław Potocki, na którego poglądach zaważyła doktryna ariańska, dlatego nie można ich generalizować i uznawać za typowe dla kultury epok dawnych. Poeta, przedstawiciel XVII-wiecznej szlachty, przeciwny jest celibatowi księży i za-

<sup>21</sup> Ibidem, s. 128.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 134.

<sup>23</sup> Zob. M. Borkowska, op. cit.

<sup>24</sup> M. Rej, *Żywot człowieka poczciewego*, oprac. J. Krzyżanowski, Wrocław 1956, s. 112.

konom (zob. np. *Celibat*<sup>25</sup>, *O bezżeństwie duchownych*<sup>26</sup>, *Do zakonników*<sup>27</sup>). Do jezuitów zwraca się ostrymi słowami: „Pojmujcie żony, dawszy pokój zakonowi”<sup>28</sup>. Uważa, że życie zakonne jest dla kobiet wygodne, ponieważ nie wiąże się z cierpieniem z powodu rodzenia dzieci. Wiersz pt. *Panna z mężatką* stanowi interesujący kulturowy komentarz do przesłania utworu ks. A. Głodonowskiego. Potocki krytykuje w nim kazanie wygłoszone na Mszy św., w trakcie której śliczna, jedyna córka starosty sądeckiego uroczyście wstąpiła do klasztoru. Wiersz przenika zjadliwa ironia – pomimo że odczytany został fragment Ewangelii o weselu w Kanie Galilejskiej, kaznodzieja użył wymyślnych konceptów, by zgromadzonym w kościele wiernym udowodnić wyższość dziewictwa nad małżeństwem. Oburzony poeta ostro polemizuje z jego poglądami:

Mylą się szkaradzie  
Mylą się całym Pismem, nie rzekę, że bredzą,  
Panieńskim stan małżeński którzy upośledzą<sup>29</sup>.

Dla uzasadnienia swoich poglądów Potocki przytacza argumenty mówiące o wartości wydawania na świat licznego potomstwa oraz o godności macierzyństwa:

Żona zaś słodkim poi swego męża winem,  
Ojcem go, albo córką, albo czyniąc synem.  
Tym ci to dzisiaj cudem Pan daje znać w Kanie,  
Że każda panna wodą; dopiero zostanie  
Winem, poszedzsy za mąż<sup>30</sup>.

Zagadnienie panieństwa obecne jest w staropolskiej literaturze pięknej również w kontekście oczekiwania przez kobiety na zamążpójście oraz jej skarg na samotność związaną z brakiem miłości. W *Roksolankach* Szymona Zimorowica młoda dziewczyna żali się na brak zainteresowania ze strony mężczyzny:

Mam pogotowiu wiano, posag mi zawiązano,  
Obiecali wesele sprawić mi przyjaciele,  
Ale to fraszka, gdy młodzieniaszka  
Nie mam, dziewczka stroskana!<sup>31</sup>

<sup>25</sup> W. Potocki, *Dzieła*, t. 2, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1987, s. 252.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 342.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 404.

<sup>28</sup> Ibidem, *Jezuita z cudzą żoną*, s. 557.

<sup>29</sup> Ibidem, *Panna z mężatką*, s. 322.

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> S. Zimorowic, *Roksolanki*, oprac. L. Ślękowa, Kraków 1983, s. 50.

Popularnością w poezji staropolskiej cieszy się motyw zachęcania pańien do utraty wianka (ludowego symbolu dziewictwa). Przykładowo młodzieniec prosi ukochaną: „Daj mi, namilsza, z głowy wianek rozmarynowy”<sup>32</sup>. Z zachętami wiążą się przestrogi przed szpetną starością i nieatrakcyjnością fizyczną kobiety. Jeżeli młoda dziewczyna nie odda dziewictwa w odpowiednim czasie, jej ‘wianek’ zwiędnie i jako stara, brzydka kobieta nie spodoba się już żadnemu mężczyźnie. Z lektury tekstu, co prawda nie odwołującego się do sakralnego wymiaru samotności, ale będącego wyrazem XVI-wiecznej świadomości zbiorowej, płynie wniosek o bezwartościowości dziewictwa, które nie zostanie utracone w stosownym do tego momencie. Aleksy przestrzega Halinę:

Ale daremnie darów bożych bronisz,  
Bo niezadługo przecię je uronisz,  
Gdy za twą starością szkaradną  
Piękne róże z twarzy spadną<sup>33</sup>.

Podobną myśl zawiera fraszka Jana Kochanowskiego *Do dziewczki*:

Daj, czegoś nie ubędzie, byś nawięcej dała;  
Daj, czego próżno dawać potym będziesz chciała,  
Kiedyc zmarski twarz zorzą<sup>34</sup>.

Jednocześnie paremiografia staropolska podkreśla, że ozdobą kobiety jest zachowywanie przez nią dobrych obyczajów – por. np. przysłowia „Niewieścia ozdoba – cnota i dobre obyczaje”<sup>35</sup>, „Utrata jest wieczna: niewiasta wszechieczna”<sup>36</sup>.

O ‘długim trwaniu’ zagadnienia utraty dziewictwa w mentalności zbiorowej świadczy fakt, iż podejmowane jest ono również we współczesnej kulturze popularnej. Przykładowo zespół Brathanki (powstały w 1998 r.) grający muzykę będącą połączeniem popu, rocka i folku ma w repertuarze piosenkę pt. *Wianek Hanki*. Mówi ona o bogobojnej dziewczynie, która w młodości strzegła dziewictwa, stroniąc od zalotów chłopców. Zestarzała się, jest brzydka i w żadnym mężczyźnie nie budzi już pożądania: „Teraz na jej cnotę nie ma nikt ochoty”. Piosenkę przenika ironia oraz drwina – stara panna Hanka, która „chodzi z wiankiem”, „Ma w nagrodę zmarszczki, a nie zna ko-

<sup>32</sup> Ibidem, s. 62.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 86.

<sup>34</sup> J. Kochanowski, *Do dziewczki*, [w:] idem, *Sobie śpiewam a muzom... Antologia*, oprac. K. Żukowska, Warszawa 1980, s. 33.

<sup>35</sup> *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, red. J. Krzyżanowski, t. 2, Warszawa 1972, s. 619, hasło ‘niewiasta, nr 36.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 620, hasło ‘niewiasta’, nr 51.

chania”. Utwór kończy się pointą zachęcającą do przemyślanej utraty dziewictwa: „Nie w tym rzecz, by nie dać, rzecz, by wiedzieć komu”. Ten sam zespół śpiewa również piosenkę *Siebie dam po ślubie*, w której refrenie słyszymy słowa o zachowaniu przez pannę dziewictwa do momentu zawarcia związku małżeńskiego: „Dam ci wszystko to, co lubię, ale siebie dam po ślubie”.

## Wnioski

Model dziewictwa konsekrowanego propagowany w XVII-wiecznym dziele ks. A. Goldonowskiego był z pewnością elitarny, ale na obecnym etapie badań trudno podać wiarygodne statystyki. Zakorzeniony w religii chrześcijańskiej, znajduje sens oraz wartość jedynie w akcie dobrowolnej ofiary z życia składanej w imię miłości do Chrystusa i Kościoła. Staropolska literatura piękna nie zaleca go ze względów demograficznych, politycznych i społecznych. Epoka, w której kobiety masowo umierały w trakcie porodów, średnia życia była znacznie krótsza niż obecnie, a liczne wojny skutkowały drastycznym spadkiem populacji, potrzebowała przede wszystkim wzorca kobiety – żony, matki oraz zaradnej, skrzętnej gospodyni. Z powodu niedostatku źródeł trudno wyrokować o tym, jakie było społeczne postrzeganie dziewczycy wzbraniającej się przed małżeństwem, żyjącej w domu rodzinnym, a nie za murami klasztorными. Z pewnością reakcja otoczenia na taki wybór musiała się wiązać ze statusem materialnym rodziny. Decyzje życiowe kobiety bogatej, mającej zabezpieczenie materialne, wolnej od troski o własne utrzymanie, w społecznym odbiorze na pewno oceniane były inaczej od decyzji kobiet biednych, dla których zawarcie małżeństwa wiązało się z zapewnieniem sobie utrzymania.

W XXI wieku zauważyć można różne rodzaje samotności – przykładowo mówi się o samotności w tłumie, samotności ‘w sieci’ itp. Kobiety niezamężne określa się zarówno konotowanym pejoratywnie, piętnującym społecznie określeniem ‘stara panna’, jak i ‘singielka’. Za tym drugim pojęciem kryje się określona ideologia związana z konsumpcyjnym modelem życia, wygodą, zabawą, młodością, atrakcyjnością fizyczną, brakiem jakichkolwiek zobowiązań, w tym odpowiedzialności za drugiego człowieka, a zarazem hołdująca przeciwnemu dziewictwu hedonizmowi. Lansowanego w mediach wzorca singielki nie można interpretować w odwołaniu do sfery *sacrum*, dlatego porównywanie hermeneutyki wartości tekstu staropolskiego z dzisiejszą kulturą masową nie ma najmniejszego sensu.

Dziś kobieta samotna, lękająca się rozmowy z mężczyzną i nieustannie chroniona przez czujne oko matki, byłaby postrzegana z rezerwą, być może nawet wyśmiewana oraz traktowana jako niedostosowana społecznie dzi-



waczka. Unikanie kontaktów młodych dziewcząt z chłopcami jest niemożliwe (choćby ze względu na koedukacyjny model kształcenia). Ocenianie zaproponowanego przez ks. A. Goldonowskiego wzorca z perspektywy współczesnych norm kulturowych mogłoby więc prowadzić do wniosków fałszywych, wynikających z braku zrozumienia realiów obyczajowych Pierwszej Rzeczypospolitej. Warto na koniec zasygnalizować odrodzenie idei dziewictwa konsekrowanego w dzisiejszych czasach<sup>37</sup>, co stanowi dowód, iż dla wielu współczesnych kobiet ta droga życia jest atrakcyjna i stanowi realizację ich powołania.

---

<sup>37</sup> Zob. stronę internetową Stanu Dziewic Konsekrowanych [http://konsekrowane.org/dziewice/kpk\\_d.php](http://konsekrowane.org/dziewice/kpk_d.php) (dostęp 17 V 2016).